

Wróćmy tam razem – Boys

Myślami o dekady w daleki świat
Zaczynam swą wędrówkę,
Zgiełk tamtych lat
Wspomnienia tak gorące jak letni dzień
Nie chciałem nic od życia
Spokojny miałem sen
Wieczory przy ognisku, gitary dźwięk
I noce pod namiotem spędzało się
Łowiło ryby, grało, dnia było mało
Przyjaciół tych od serca mi nie brakowało
Wróćmy tam razem
Ja tylko o tym marzę
W lata osiemdziesiąte
Najpiękniejsze wciąż pod słońcem
Wróćmy tam razem
Ja tylko o tym marzę
W lata osiemdziesiąte
Najpiękniejsze wciąż pod słońcem
Co było, to dziś nie jest, chcę wrócić znów
Italo disco w sercu, jak anioł stróż
Wyznacza mój kierunek do dawnych miejsc
Już w wyobraźni jestem, zabiorę cię
Wróćmy tam razem
Ja tylko o tym marzę
W lata osiemdziesiąte
Najpiękniejsze wciąż pod słońcem
Wróćmy tam razem
Ja tylko o tym marzę
W lata osiemdziesiąte
Najpiękniejsze wciąż pod słońcem
Wróćmy tam razem
Ja tylko o tym marzę
W lata osiemdziesiąte
Najpiękniejsze wciąż pod słońcem
Wróćmy tam razem
Ja tylko o tym marzę

W lata osiemdziesiąte
Najpiękniejsze wciąż pod słońcem
Wróćmy tam razem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych